

Audycja Nr 171, temat „Księga zapieczętowana”, sobota – 23.01.2018

W audycji „Wczoraj Dziś i na Wieki”, witają się ze słuchaczami Ireneusz Kończak, Tadeusz Żurek i Przemysław Merski. Wierzymy, że nasi słuchacze weszli w progi Nowego Roku 2016 w pełni nadziei, że ten rok będzie dla nas pomyślny i ukryte nasze marzenia jak nie wszystkie to przynajmniej duża część z nich się spełnią i to daje nam siłę napędową do pokonywania różnych trudności, jakie codzienne życie nam niesie. Naszym tematem jest Księga Objawienia Świętego Jana. W Rozdziale 5 wersety 1-3 czytamy: *„I widziałem w prawej dłoni tego, który siedział na tronie, (symbolicznie Pan Bóg) księgę zapisaną wewnątrz i zewnątrz, zapieczętowaną siedmioma pieczęciami... I nikt w niebie ani na ziemi, ani pod ziemią nie mógł otworzyć księgi ani do niej wejrzeć”*. Księga, o której jest tu mowa, nie zdaje się przedstawiać Biblii, ale przedstawia symbolicznie cały Boży plan wraz z jego czasami i chwilami, kiedy to Pan Bóg był sam zanim jeszcze Biblia była spisana. *„Od wieku aż na wieki tyś jest Bogiem”*. Psalm 90:2.

Przed rozpoczęciem stworzenia Bożego, zanim Jednorodzony u Ojca stał się początkiem Stworzenia, Ks. Obj. 3: 14, Ojciec miał już sam w sobie precyzyjne zamysły odnośnie całego swego planu, co do wiecznej przyszłości. Obejmowały one ten świat i ludzkość oraz dozwoleństwo grzechu i odkupienie człowieka z grzechu i kary zań, przywrócenie, jakie ma być dokonane przez Królestwo Mesjasza i chwalebne dzieło wieczności. Księga była zapisana wewnątrz i zewnątrz. Zapisy zewnątrz Księgi mogą oznaczać że niektóre zarysy Boskiego Planu były zrozumiane zanim zdjęto pieczęcie z księgi. Zapisy zapieczętowane wewnątrz Księgi oznaczały, że większość Planu Bożego pozostawała okryta tajemnicą aż do czasu, gdy zwyciężył lew z pokolenia Judy. Lewem z pokolenia Judy, który zwyciężył, jest nasz Pan, Jezus Chrystus. W ten sposób proroczo o Jezusie mówił patriarcha Jakub, błogosławiąc swoich synów. *„Szczęnię Lwie Juda, od łupu, synu mój, wróciłeś się; sklonił się i położył się jako lew, ... Nie będzie odjęte szeptum od Judy, ani Zakonodawca od nóg jego, aż przyjdzie Szylo, i jemu będzie oddane posłuszeństwo narodów.”* 1 Mojż. 49: 9-10. Rzeczy, które były zapieczętowane, nie były zrozumiane nawet przez naszego odkupiciela przedtem, aż otrzymał wszelką władzę po swoim zmartwychwstaniu. Możliwość wykonania całego planu Boskiego została wówczas oddana do Jego rąk. *„Wtedy Jezus zbliżył się do nich i przemówił w te słowa: Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi.”* E. Mateusz 28:18. Liczba siedem oznacza zupełność, pełnię Planu Bożego ukrytego w księdze.

Cechy Boskiego charakteru mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc – były właściwe naszemu Stwórcy w ciągu bezmiernej wieczności poprzedzającej stworzenie. Patrząc przez pryzmat spełnienia zamysłów Boskich w odniesieniu do ludzkości, i tylko z takiego punktu widzenia, możemy dostrzec zobrazowanie Boskiej mądrości, sprawiedliwości miłości i mocy. Główną lekcją stanowiła sprawiedliwość, – że grzech sprowadza cierpienia, a w końcu śmierć. Druga lekcja traktowała o Boskim współczuciu, sympatii – o miłości. Została ona uwidoczniła w zesłaniu odkupiciela i nagrodzeniu Go później wywyższeniem oraz w gromadzeniu przez Boga „wybranego” Kościoła Dz. Ap. 15:14., na Jego współtowarzyszy i w błogosławieniu

odkupionego rodu. Królestwo chwały, królowanie Mesjasza, które w odpowiednim czasie zostanie zainaugurowane, podniesie biedną ludzkość z grzechu i smutku, z degradacji i śmierci oraz da każdemu z osobna i wszystkim razem najpełniejszą sposobność powrotu do ludzkiej doskonałości, do łaski Bożej i do życia wiecznego. I ostatecznie, patrząc z perspektywy spełnienia wielkich zamysłów Boga i jego postępowania z człowiekiem, Bóg, który na początku znał koniec i który przewidział, w jaki sposób nawet dozwole nie na panowanie grzechu i śmierci może się ostatecznie przysłużyć do przyniesienia jemu samemu, jako Bogu chwały a błogosławieństwa i pouczenia jego stworzeniom, zarówno na ludzkim, jak i na anielskim poziomie. *„O którym zbawieniu wywiadywali się i badali się prorocy, którzy o tej łasce, która na was przyjsć miała, prorokowali... Którym objawione jest, iż nie samym sobie, ale nam tem usługiwali, co wam teraz zwiastowano przez tych, którzy wam kazali Ewangelię przea Ducha Świetego z nieba zesłanego, na które rzeczy pragnę patrzeć Aniołowie.”* 1 Piotra 1: 10 -12; *„Bo mam za to, iż Bóg nas ostatnich Apostołów wystawił jakoby na śmierć skazanych; albowiem staliśmy się dziwiwiskiemświatu i Aniołom i ludziom.”* 1 Kor..4:9;

Nie powinniśmy rozumieć, że wszechmocny Bóg był samotny w tej bezkresnej wieczności, zanim zaczęło się stwarzanie. Przeciwnie, ludzka tęsknota pochodzi głównie z ludzkich niedostatków. Czego nam brakuje, tego szukamy w innych. Ale wielkiemu Bogu niczego nie brakowało; był On kompletny sam w sobie, nie potrzebował towarzystwa, by uzupełnić czy dopełnić swoją szczęśliwość. Miał przyjemność, tworząc po to, by jego stworzenia mogły się cieszyć odzwierciedlaniem, jako całość jego Boskich właściwości w nich zaszczipionych. Pierwszy człowiek Adam został stworzony na wyobrazenie i podobieństwo Boże. Na wyobrazenie Boże to znaczy z podobnymi władzami umysłu i przymiotami, jak: możliwością rozumowania, pamięci, sądu, woli, przymiotów moralnych, poczucia sprawiedliwości, dobroci i miłości. Na podobieństwo Boże, to znaczy, aby człowiek mógł być odpowiednim władcą ziemi. Tak jak Bóg jest Panem i Władcą wszechświata. Pierwszym aktem Bożego stworzenia, jeśli chodzi o istoty myślące, był Logos (Słowo). Na długo przed stworzeniem człowieka, na długo przed wyprowadzeniem naszej Ziemi ze stanu chaosu, na długo przed stworzeniem aniołów i cherubinów Boska moc stworzyła Syna na poziomie duchowym – Pierworodnego u Boga, wspaniałego, doskonałego, pięknego – Jego własny obraz. Ew. św. Jana 1: 1-3. Ks. Obj. 3:14, *„Początek stworzenia Bożego”*.; List do Kolos. 1:15. *„Który jest obrazem Boga niewidzialnego, i pierworodny wszystkich rzeczy stworzonych.”*

Gdy Bóg chciał nam przedstawić swoją wielką osobowość, gdy chciał pokazać swoim stworzeniom, jak przeprowadza swoje sprawy zgodnie z radą własnej woli zilustrował to symbolicznie w Księdze Objawienia. W Księdze tej tron Wiekuistego jest obrazowo przedstawiony, jako miejsce Boskiej mocy i autorytetu we wszechświecie z aniołami, jako usługującymi duchami. Następnie opisana jest księga w prawej ręce Boga – pod Boską mocą i pieczęcią. Księga ta, zapisana od wewnątrz i na zewnątrz była *„zapieczętowana siedmioma pieczęciami”*, przedstawiającymi całkowitą tajemność Boskich zamysłów wyszczególnionych w tej księdze. Jeszcze przed założeniem świata (przed stworzeniem naszej ziemi i

przygotowaniem jej na mieszkanie dla człowieka) była ona w ręce (w mocy) Wiekuistego Boga. Dawał Pan Bóg pewne wskazówki w Zakonie, przekazanym Izraelitom za pośrednictwem Mojżesza, oraz do pewnego stopnia opisane przez proroków w Starym Testamencie. Ale wciąż była to ukryta tajemnica, ponieważ prorocy nie rozumieli rzeczy, o których pisali, ani też nikt inny nie mógł ich zrozumieć aż do Boskiego „*ślusznego czasu*”. 1 Piotra 1:10-12.

Boski program był nie tylko w ten sposób zapieczętowany i bezpiecznie ukryty, ale Bóg postanowił, że będzie on przekazany tylko temu, kto okaże się godny, by stać się chwalebny przedstawicielem Boga do przeprowadzenia tych zamiarów, przewidzianym będąc przed założeniem świata. Zaszczyt bycia sługą, przedstawicielem Boga w realizacji Boskich zamysłów miał być z góry ujawniony tylko temu, kto by zademonstrował, że jest godny stać się wielkim Mesjaszem, wielkim Wybawcą. Prorokiem, Kapłanem, Sędzią, Królem Izraela. Chociaż Odkupiciel stał wysoko w radach i społeczności Boga, zanim przyszedł na świat, aby stać się Odkupicielem człowieka, to jednak i Jemu nie było dane poznanie wszystkich tajników Boskiego programu. Ale z racji swego wysokiego stanowiska, swojej działalności, swego posłuszeństwa, był Mu najpierw udzielony przywilej stania się Odkupicielem człowieka, za cenę osobistego poniżenia i śmierci; a potem, jeśli się okazał wierny w swoim dziele odkupienia, miało się stać jego udziałem uwielbienie, wywyższenie do boskiej natury i doprowadzenie Boskiego programu do końca. Najpierw miał okazać poświęcenie i wierność względem Ojca, zanim mogła Mu być powierzona znajomość Boskiego programu dotyczącego błogosławienia całego świata ludzkości.

Wszystko to jest oznajmione w zapisie Księgi Objawienia w Rozdziale 5. Zostało obwieszczane pytanie: „Kto jest godzien wziąć księgę i złamać jej pieczęcie oraz wykonać cudowne zamysły Boże? Nikt się nie znalazł godny! W końcu ktoś okazał, że jest godny. Opuścił przybytki chwały, poniżył się, został „*uczyniony ciałem*”. Co więcej, znaleziony postawą, jako człowiek, poświęcił On wszystko, żeby czynić wolę Ojca aż do śmierci, śmierci na krzyżu. Dlatego, powiada Apostoł Paweł, „*Bóg nader go wywyższył*” i dał Mu stanowisko, rangę, tytuł ponad wszystkimi innymi List do Filipensów 2: 6-11. Powierzył Mu wykonanie wszystkich Boskich zamiarów i Jemu powierzył księgę wraz z przywilejem otwarcia jej pieczęci i zrozumienia jej przesłania. W symbolicznym obrazie Apostoł Jan widział zabitego właśnie Baranka a w tym samym czasie anielski poślaniec oznajmiał, że zwyciężył Lew z pokolenia Judy. Jezus okazał się godny i dlatego przywilej zrozumienia spraw z Boskiego planu oraz ich wykonania pełnoprawnie się Mu należał. Zabity Baranek przedstawiał dzieło Jezusa od dnia, gdy w wieku trzydziestu lat uczynił poświęcenie w rzece Jordan. Umarł wtedy dla siebie i dla świata. Kiedy pomyślnie wykonał swoje wielkie zadanie, zawołał na Kalwarii: „*Wykonało się*”.

Ten wspaniały Zwycięzca został wtedy uznany przez Boga i przez świętych aniołów za Owego godnego, któremu Ojciec zleciłby wykonanie każdego szczegółu Boskiego programu: „*Godzien jest ten Baranek zabity wziąć... cześć i chwałę*”, panowanie i moc Ks. Obj. 5: 12. Nie

dopełnił On jeszcze swego powierzonego Mu tam wówczas wielkiego dzieła. Ojciec wywyższył Go i posadził po swojej prawicy – miejscu Boskiej łaski, – gdy zakończył okazywanie swojej wierności aż na śmierć. Dotychczas zapoczątkował On dopiero swoje wielkie dzieło. Błogosławienie Kościoła, jako „*Oblubienicy, małżonki Barankowej*” jest pierwszym krokiem we wspaniałym programie, i nie jest ono jeszcze dokończony. Po nim przyjdzie błogosławienie świata, wszystkich narodów na ziemi, nie tylko żyjących, ale i umarłych. W 1 Liście do Koryntów 8: 6 Apostoł Paweł pisze: „*My mamy jednego Boga*” Wszelka mądrość i moc są Jego. Żyjąc w dobie wielkich wynalazków, bardzo pomaga to nam w pojmowaniu Wielkości Bożej. To, czego człowiek może w ograniczonym stopniu dokonać wskazuje nam jedynie na nieograniczone zasoby Owego Wiekuistego – od wieku aż na wieki Boga. Lecz nasza znajomość Boskiej sprawiedliwości i miłości zadawała nasze serca – nasz wielki Stwórca staje się naszym Ojcem.

Tą wspaniałą wizją, że nadejdzie czas błogosławiony dla świata i wszystkich narodów na ziemi, a obejmie to każdą indywidualną jednostkę ludzką, która żyła, żyje i żyć będzie na ziemi, żegnamy naszych słuchaczy i zapraszamy do wysłuchania naszej następnej audycji w sobotę 28 lutego o tej samej porze. D o b r a n o c!